

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 kwietnia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny–Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: sędzia Hanna Bartkowiak

Protokolant: prot. sąd. Natalia Komorniczak

po rozpoznaniu w dniu 8 kwietnia 2021 r.

sprawy **P. K.**

obwinionego z art. 97 kw w zw. z art. 49 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w Poznaniu

z dnia 17 grudnia 2020 r., sygn. akt III W 731/20

1. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.
2. Zasądza od obwinionego na rzecz Skarbowi Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, tj. kwotę 50 zł tytułem zwrotu zryczałtowanych kosztów postępowania w sprawach o wykroczenia za instancję odwoławczą i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 30 zł.

Hanna Bartkowiak

UZASADNIENIE

P. K. został obwiniony o to, że w dniu 28 grudnia 2019 r. ok. godz. 8:30, na os. (...) w P., kierując pojazdem marki O. nr rej. (...) naruszył zakaz postoju w strefie zamieszkania w innym miejscu niż wyznaczone w tym celu (D-40), tj. o wykroczenie z art. 97 kw w zw. z art. 49 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym.

Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w Poznaniu, wyrokiem nakazowym z dnia 12 października 2020 r. wydanym w sprawie o sygn. akt VIII W 880/20 uznał obwinionego **P. K.** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, tj. wykroczenia z art. 97 kw w zw. z art. 49 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym i za to na podstawie art. 97 kw i art. 24 § 1 kw wymierzył mu karę 100 zł grzywny oraz obciążył obwinionego kosztami postępowania (k. 28).

Od powyższego wyroku obwiniony wniósł skutecznie sprzeciw (k. 33), co skutkowało skierowaniem sprawy do rozpoznania na zasadach ogólnych.

Po przeprowadzeniu rozprawy Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w Poznaniu, wyrokiem z dnia 17 grudnia 2020 r. wydanym w sprawie o sygn. akt III W 731/20 uznał obwinionego **P. K.** za winnego zarzucanego mu czynu, popełnionego w sposób wyżej opisany, tj. wykroczenia z art. 97 kw w zw. z art. 49 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym i za to na podstawie art. 97 kw wymierzył mu karę 100 zł grzywny.

Ponadto Sąd zwolnił obwinionego z obowiązku uiszczania kosztów sądowych i nie wymierzył mu opłaty (k. 49).

Apelację od powyższego wyroku złożył obwiniony zaskarżając powyższy wyrok w całości. Skarżący podniósł zarzuty obrazy przepisów postępowania, tj. art. 5 § 2 kpk w zw. z art. 8 kpw, art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw, art. 424 § 1 kpk

w zw. z art. 82 § 1 kpw, błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na przyjęciu, że obwiniony popełnił zarzucany mu czyn oraz obrazy prawa materialnego, tj. art. 97 kw w zw. z art. 49 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym, pkt 1.3. załącznika nr 2 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 3 lipca 2003 r. w sprawie szczegółowych warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczania na drogach, § 1 ust. 3 oraz § 52 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002 r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych.

Na kanwie tak skonstruowanych zarzutów apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uniewinnienie obwinionego, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości/w części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz odstąpienie od obciążania obwinionego kosztami postępowania (k. 61-65).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obwinionego była bezzasadna i nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy będąc do tego ustawowo zobligowanym, zbadał w pierwszej kolejności czy w sprawie nie wystąpiły uchybienia, o których mowa w art. 104 § 1 kpw i art. 440 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw, powodujące konieczność ingerencji w zaskarżony wyrok niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, po czym stwierdził, że w sprawie nie ujawniły się żadne bezwzględne przyczyny odwoławcze ani nie wystąpiła rażąca niesprawiedliwość wyroku.

Następnie, kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku doprowadziła do wniosku, że Sąd Rejonowy rozpoznający sprawę obwinionego P. K. nie naruszył przepisów procesowych, co mogłoby mieć wpływ na treść zapadłego orzeczenia, a wyrokując wziął pod uwagę wszystkie przeprowadzone dowody. Każdy z tych dowodów poddany został ocenie, która uwzględniała wskazania wiedzy, logicznego myślenia i zasady doświadczenia życiowego. Ponadto, Sąd I instancji w logiczny i przekonujący sposób przedstawił tok swojego rozumowania, co pozwalało stwierdzić, że organ ten dokonał zasadniczo prawidłowych ustaleń faktycznych dotyczących popełnienia przypisanego obwinionemu P. K. wykroczenia.

Powyższe stanowisko potwierdza analiza akt sprawy i uzasadnienie wyroku, w którym należycie wskazano, jakie fakty zostały uznane za udowodnione i jakie dowody były podstawą ich przyjęcia. Podkreślić przy tym należy, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada wymogom art. 424 § 1 i 2 kpk w zw. z art. 82 § 1 kpw, w pełni pozwalając na kontrolę prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Sąd odwoławczy rozpoznawszy apelację nie potwierdził prawidłowości zarzutu naruszenia art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw. Wbrew bowiem stanowisku skarżącego przeprowadzona ocena zebranych dowodów była wystarczająco szczegółowa, fachowa i uwzględniała w odpowiednim stopniu zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego, a więc wszystkie dyrektywy ustanowione przez recypowany do postępowania w sprawach o wykroczenia przepis art. 7 kpk Sąd I instancji poddał należytej weryfikacji wszystkie zgromadzone w sprawie dowody, wyraźnie zazaczył, którym dowodom (bądź ich częściom) przyznał przymiot wiarygodności, a którym cechy tej odmówił, a także podał racjonalne powody przemawiające za takim właśnie ukształtowaniem swego zapatrywania na kwestie dowodowe. Przeprowadzona w sposób wyżej opisany weryfikacja dowodów czyniła zadość przepisowi art. 7 kpk i została w całości zaaprobowana przez Sąd odwoławczy.

W ramach podniesionego zarzutu naruszenia art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw obwiniony negował prawidłowość oceny dowodów w postaci jego wyjaśnień oraz przedstawionej przez niego dokumentacji zdjęciowej wskazując jednocześnie, że Sąd Rejonowy błędnie uznał, że miejsce postoju pojazdów na Os. (...) na tyłach budynku nr (...) zostało oznaczone w sposób prawidłowy. Odnosząc się do tych wskazań, Sąd Okręgowy stwierdził, że obwiniony nie kwestionował samego faktu zaparkowania samochodu lecz podważał ustalenia Sąd I instancji co do tego, że miejsce w którym pozostawił on w dniu 28 grudnia 2019 r. pojazd marki O. znajdowało się poza obszarem wyznaczonym do parkowania w strefie zamieszkania na os. (...) w P.. Pozytywnie zatem zostały zweryfikowane wyjaśnienia obwinionego, w których przyznał,

iż 28 grudnia 2019 r. zaparkował samochód w miejscu, czasie i w sposób uwidoczniiony na zdjęciu znajdującym się na k. 6 akt sprawy. Miarodajna i przydatna dla rozstrzygnięcia sprawy była włączona do akt sprawy dokumentacja fotograficzna, która również stała się jedną z podstaw czynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych. Natomiast Sąd meriti zasadnie nie zgodził się z twierdzeniami P. K. zaprezentowanymi w trakcie przesłuchania na rozprawie, wedle których parkował pojazd w miejscu do tego wyznaczonym, przez co nie naruszył w żaden sposób zakazu ustanowionego w art. 49 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym. Podkreślenia ze strony Sądu Okręgowego wymaga, że ustalenie czy podsądny zaparkował samochód w miejscu do tego wyznaczonym w „Strefie zamieszkania”, czy też poza tym obszarem nie pozostaje w sferze oceny dowodów, lecz ustaleń faktycznych oraz prawnej oceny zachowania P. K.. W konsekwencji, niezaaprobowanie przez Sąd I instancji twierdzeń obwinionego w powyższym zakresie, nie mogło być rozpatrywane jako obraza art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw lecz w ramach zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych. Dlatego też zgłoszona argumentacja co do nieprawidłowej oceny dowodowej, będzie omówiona przy rozstrzyganiu zgłoszonego także w apelacji zarzutu błędnych ustaleń faktycznych. Reasumując dotychczasowe rozważania, Sąd II instancji w toku przeprowadzanej kontroli nie stwierdził po stronie organu wyrokującego żadnych uchybień proceduralnych przy ocenie dowodów zebranych w przedmiotowej sprawie.

Na akceptację Sądu Okręgowego nie zasłużył również zarzut naruszenia art. 5 § 2 kpk w zw. z art. 8 kpw. Warto w tym miejscu wskazać, iż zasada in dubio pro reo wyrażona w tym właśnie przepisie ma zastosowanie tylko wtedy, gdy pomimo przeprowadzenia wszystkich dostępnych dowodów, w dalszym ciągu pozostają w sprawie niewyjaśnione okoliczności. Wszelkie przy tym wątpliwości w zakresie ustaleń faktycznych powinny być wyjaśnione i usunięte przez wszechstronną i gruntowną analizę całego dostępnego materiału dowodowego i dopiero wtedy, gdy po wykorzystaniu wszelkich istniejących możliwości wątpliwości nie zostaną usunięte, należy je wytłumaczyć w sposób korzystny dla obwinionego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 1991r., sygn. akt WR 107/91, OSNKW 1992/1-2/14). W przedmiotowej sprawie, wobec jednoznaczności prawidłowo ustalonego stanu faktycznego nie ujawniły się przesłanki zastosowania zasady in dubio pro reo. Sąd Rejonowy dysponował wystarczającym spektrum źródeł dowodowych, które podlegały ocenie organu orzekającego. Sąd niższej instancji nie miał zatem powodów by przyjmować, że zachodziła wielość równie prawdopodobnych stanów faktycznych, czego konsekwencją byłaby konieczność rozstrzygnięcia nieusuwalnych wątpliwości na korzyść P. K..

Za równie nieuzasadniony jak poprzednie Sąd odwoławczy uznał zarzut naruszenia przepisu art. 424 § 1 kpk w zw. z art. 82 § 1 kpw. Miałoby to nastąpić poprzez nieuzasadnienie przez Sąd Rejonowy ustalenia, iż samochód obwinionego miał znajdować się w pasie zieleni, podczas gdy sam fakt granicy kostki brukowej nie może świadczyć o granicy parkingu. Należy podkreślić, iż Sąd I instancji nie przyjął i nie określił w uzasadnieniu, że obwiniony pozostawił pojazd w pasie zieleni. Wskazał natomiast, że nastąpiło to na pasie gruntu, poza kostką brukową. To natomiast czy ten fragment gruntu był przeznaczony pod roślinność jak przyjął Sąd Rejonowy, czy też nie, było irrelewantne z punktu widzenia prawnej oceny zachowania P. K.. Kluczową okolicznością dla prawidłowego rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy było ustalenie czy miejsce w którym obwiniony w dniu 28 grudnia 2019 r. urządził postój pojazdu mechanicznego znajdowało się w obszarze wyznaczonym do parkowania pojazdów w „Strefie zamieszkania” na os. (...) w P., czy też był to postój poza terenem do tego przeznaczonym. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił tę okoliczność i jednoznacznie wykazał przyjęcie takich właśnie ustaleń faktycznych, a w konsekwencji tego, że swym zachowaniem P. K. wyczerpał ustawowe znamiona wykroczenia z art. 97 kw w zw. z art. 49 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym.

Sąd Okręgowy jako chybiony ocenił również zarzut błędu w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że obwiniony popełnił zarzucany mu czyn, pomimo że materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie nie daje podstaw do takich ustaleń. W pierwszej kolejności trzeba wskazać, że chybiona była sugestia apelującego jakoby Sąd Rejonowy przyjął, że linia kostki brukowej, krawężnik, czy pas gruntu stanowiły element oznakowania drogowego w postaci znaków poziomych. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika mianowicie ustalenie, iż strefa parkowania na Osiedlu (...) na tyłach budynku nr (...) była wyznaczona znakami pionowymi D-18 i D-18 + T3a oraz posiadała nawierzchnię z kostki brukowej, co zostało przez Sąd Rejonowy trafnie ocenione jako czytelne wydzielenie terenu na

parkowanie. Zdaniem Sądu Okręgowego powyższe wskazania były jak najbardziej prawidłowe i znalazły potwierdzenie w dokumentacji zdjęciowej zgromadzonej w aktach sprawy.

Natomiast Sąd Rejonowy w sposób nie wynikający z materiału dowodowego przyjął również, że miejsca postojowe na kostce brukowej zostały wyznaczone linią, a obszar przeznaczony do parkowania kończył się wyraźnym obramowaniem. Twierdzenia te nie znajdują widocznego potwierdzenia we wspomnianej dokumentacji fotograficznej, a brak jest też protokołu oględzin miejsca zdarzenia, który mógłby być pomocny w odtworzeniu tego elementu stanu faktycznego na dzień zdarzenia. W związku z powyższym Sąd odwoławczy w swoich rozważaniach uznał powyższe ustalenie za niewykazane. W ogólnym rozrachunku nie wpłynęło to jednak negatywnie na prawidłowość ustaleń stanu faktycznego w kluczowej części, tj. sprawstwa i winy obwinionego w zakresie popełnienia zarzucanego mu wykroczenia. Nie ulega bowiem wątpliwości, że w dniu 28 grudnia 2019 r. obszar wyznaczony do postoju pojazdów na (...) osiedlu (...), na tyłach budynku numer (...), w całości wyłożony został kostką brukową, a na początku i na końcu obszar ten oznaczono znakami pionowymi, odpowiednio D-18 i D-18+T3a. Taki sposób oznakowania miejsc postojowych był dla użytkowników odpowiednio wyraźnym, czytelnym i zrozumiałym wydzieleniem w terenie, które bez trudu można było odróżnić od innego rodzaju terenów, jak np. pasów nieutwardzonych przeznaczonych chociażby na zieleń.

Pkt 5.2.18. rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 3 lipca 2003 r. w sprawie szczegółowych warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczania na drogach określa znak D-18 "parking", wskazując, że znak ten stosuje się w celu oznaczenia miejsca przeznaczonego do postoju pojazdów (zespołów pojazdów), z wyjątkiem przyczep kempingowych. Znak D-18 ma na celu poinformowanie kierujących pojazdami o możliwości zaparkowania pojazdu w danym miejscu. Znak ten został umieszczony na terenie pokrytym kostką brukową, podobnie jak znak informujący o końcu obszaru gdzie dopuszczalny jest postój samochodów.

Za Sądem Rejonowym stwierdzić zatem należało bez cienia wątpliwości, że miejsce, w którym obwiniony pozostawił swój samochód w dniu 28 grudnia 2019 r. w strefie zamieszkania nie znajdowało się w obszarze wyznaczonym jako miejsce przeznaczone na postój pojazdów. Istotnym jest, że jego lokalizacja znajdowała się poza obszarem objętym znakami pionowymi D-18 i D-18+T3a, na nieutwardzonej powierzchni. Odmienne wskazania apelującego były natomiast błędne i nieadekwatne do dokumentacji fotograficznej znajdującej się w aktach sprawy. Obwiniony podkreślał we wniesionym środku odwoławczym, że na obszarze wyznaczonym w omawianym miejscu na postój pojazdów brak było znaków poziomych i jak wyżej wspomniano, taki scenariusz należało uwzględnić, skoro na fotografiach nie stwierdzono widocznych znaków poziomych w postaci białych linii. Sąd odwoławczy stwierdził równocześnie, iż brak oznakowania tego obszaru znakami poziomymi nie znosił odpowiedzialności obwinionego za zarzucone mu wykroczenie drogowe skoro obwiniony zaparkował auto poza terenem wyznaczonym na parkowanie. Co prawda, wymalowane na kostce brukowej linie z pewnością ułatwiłyby zachowanie porządku parkujących pojazdów (być może uległy one wytarciu i nie były przez to widoczne), jednak dla bytu przedmiotowego wykroczenia nie miało to znaczenia, gdyż obwiniony pozostawił samochód poza terenem przeznaczonym do parkowania, na powierzchni nieutwardzonej. W ocenie Sądu II instancji, wbrew stanowisku skarżącego, wykonane utwardzenie nawierzchni kostką brukową i postawienie tam znaków pionowych D-18 i D-18+T3a stanowiło wystarczające wydzielenie w terenie obszaru przeznaczonego na postój pojazdów w strefie zamieszkania. Sposób oznaczenia wprowadzony na omawianym obszarze przez jego zarządcę, mimo braku widocznych wymalowanych miejsc parkingowych, był wyraźny i jednoznaczny dla uczestników ruchu drogowego. Obwiniony w żadnym razie nie przekonał zatem do swoich racji, że parkowanie pojazdu mechanicznego na nieutwardzonym pasie gruntu, przy płocie, odbyło się zgodnie z zasadami Prawa o ruchu drogowym. Brak też było podstaw do ewentualnego uznania, że podsądny pozostawał w błędzie co do okoliczności stanowiącej znamię czynu zabronionego (art. 7 § 2 kw), gdyż przyjął on jedynie pewne, wygodne dla siebie założenie co do możliwości zaparkowania w strefie zamieszkania w określonym miejscu, nie poparte żadną rzeczą argumentacją, a przy tym sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Naturalną konsekwencją rozważań przedstawionych powyżej była krytyczna ocena zarzutu obrazy prawa materialnego, tj. art. 97 kw w zw. z art. 49 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym.

Ustalony stan faktyczny, oparty w całości na wiarygodnych dowodach, wskazuje jednoznacznie, że obwiniony w dniu 28 grudnia 2019 r. urządził postój pojazdu w „Strefie zamieszkania” w miejscu do tego niewyznaczonym, czym naruszył dyspozycję przepisów art. 97 kw w zw. z art. 49 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym. Skoro P. K. wyczerpał wszystkie znamiona zarzucanego mu wykroczenia to niezbędne było zastosowanie w tej sprawie wskazanych w zdaniu uprzednim przepisów, uznanie obwinionego za winnego zarzucanego mu czynu i wymierzenie mu odpowiedniej kary. Działania Sądu Rejonowego były więc w pełni uzasadnione i nie sposób doszukać się w nich jakichkolwiek naruszeń przepisów prawa materialnego.

Apelujący w ramach zarzutów z kategorii obrazu prawa materialnego wskazał także na naruszenie pkt 1.3. załącznika nr 2 do rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 3 lipca 2003 r. w sprawie szczegółowych warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczania na drogach poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji błędne uwzględnienie, że linia kostki brukowej czy też ewentualnego pasa zieleni może wyznaczać granicę miejsca wyznaczonego do parkowania, podczas gdy elementy te nie spełniają wymogów dla znaków poziomych. Pomijając już wykonawczy, techniczny charakter powyższej regulacji, konieczne jest przypomnienie, iż Sąd Rejonowy nie przyjmował by linia kostki brukowej czy pas zieleni stanowiły znaki poziome w rozumieniu powyższego rozporządzenia i dlatego te elementy oznaczenia terenu nie musiały spełniać wymagań przewidzianych w przepisach wskazanych przez apelującego. Jak już była mowa wcześniej, obszar przeznaczony do postoju pojazdów na Osiedlu (...), na tyłach budynku nr (...) został przede wszystkim oznaczony znakami pionowymi D-18 i D-18+T3a. Nadto został on wyłożony w całości kostką brukową, co dodatkowo wydzielало ten obszar w terenie i stanowiło jednoznaczny przekaz dla użytkowników drogi, że jedynie w tym ściśle wyznaczonym obszarze możliwe jest zgodne z przepisami parkowanie pojazdów w „Strefie zamieszkania”. Skoro elementy infrastruktury wskazane przez skarżącego nie stanowiły znaków poziomych i przez to nie musiały spełniać wymagań określonych w w/w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 3 lipca 2003 r. to nie mogło być mowy o obrazie unormowania z załącznika do tego aktu prawnego.

Podobne stanowisko Sąd II instancji zajął w odniesieniu do zarzutu naruszenia § 1 ust. 3 rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002 r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych. W badanej sprawie Sąd Rejonowy wcale nie stwierdził, że krawężniki lub linia kostki brukowej stanowią jeden z rodzajów znaków lub sygnałów drogowych wymienionych w § 1 ust. 3 wspomnianego rozporządzenia ale pomocniczo służyły do wizualnego określenia obszaru, w którym możliwe było parkowanie.

Ponadto, apelujący podnosząc zarzut obrazu prawa materialnego § 52 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002 r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych, również nie opierał się na ustaleniach faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji tylko na swoich własnych twierdzeniach, nie znajdujących potwierdzenia w wiarygodnym materiale dowodowym. Sam sposób skonstruowania tego zarzutu był nieprawidłowy, ponieważ zarzut obrazu prawa materialnego jest uprawniony, gdy odwołujący nie kwestionuje treści ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji. Nie ma natomiast obrazu prawa materialnego, gdy wada orzeczenia jest wynikiem błędnych ustaleń faktycznych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 19 listopada 2019 r., sygn. akt II AKa 328/18, Lex nr 3056577). Zgodnie zaś z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego, pojazd pozostawiony przez obwinionego w dniu 28 grudnia 2019 r. znajdował się poza strefą wyznaczoną do parkowania za pomocą znaków pionowych i terenem utwardzonym kostką brukową, a więc był to postój w „strefie zamieszkania” poza miejscem do tego przeznaczonym. W takiej sytuacji nie może być mowy o naruszeniu przepisów wskazanych przez skarżącego.

Reasumując, kontrola odwoławcza zaskarżonego orzeczenia nie potwierdziła zasadności żadnego z zarzutów apelacyjnych. Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i na tej podstawie poczynił zasadniczo prawidłowe ustalenia faktyczne, które doprowadziły do uznania sprawstwa i winy P. K. w zakresie zarzucanego mu wykroczenia.

Ponieważ apelacja zaskarżała wyrok w całości, Sąd Okręgowy, będąc zobligowany treścią art. 109 § 2 kpw w zw. z art. 447 § 1 kpk rozważył także prawidłowość rozstrzygnięcia o karze i zbadał ją pod kątem współmierności.

Przypomnieć należy, że w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, wymiar kary rażąco niewspółmiernej ma miejsce wówczas „gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy – gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 1985r., sygn. akt V KRN 178/85, OSNKW 1985/7-8/60).

W niniejszej sprawie, w świetle okoliczności przedmiotowych oraz danych osobopoznawczych o obwinionym stwierdzono, że wymierzona kara grzywny nie była rażąco surowa w stosunku do stopnia zawinienia oraz szkodliwości społecznej osądzanego zachowania. Przeciwnie, stanowi ona właściwą reakcję wobec sprawcy, który dopuścił się naruszenia obowiązujących przepisów regulujących zasady postępu w „Strefie zamieszkania”. Naruszenie dotyczyło jednak wyłącznie reguł porządkowych, nie wiązało się z utrudnieniem ruchu ani zagrożeniem jego bezpieczeństwa. Uwzględniając przy tym, że ustawowy wymiar kary za przypisane wykroczenie mieścił się w granicach od 20 do 5000 zł, grzywna w wysokości 100 zł nie razi swą surowością. Wręcz przeciwnie, stanowi ona umiarkowaną reakcję wymiaru sprawiedliwości, adekwatną do wszystkich okoliczności rzutujących na wymiar sankcji. Taka dolegliwość była jednak równocześnie wymagana aby kara spełniła cele wychowawcze i zapobiegawcze, skłaniając obwinionego do bezwzględnej przestrzegania obowiązujących zasad Prawa o ruchu drogowym.

W pkt 2 swego wyroku Sąd odwoławczy orzekł o kosztach postępowania odwoławczego. Na podstawie art. 119 § 1 kpw w zw. z art. 636 § 1 kpk i § 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2017 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty sądowej od wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2017 r., poz. 2467) Sąd Okręgowy zasądził od obwinionego P. K. na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki w sprawach o wykroczenia za postępowanie przed sądem drugiej instancji w kwocie 50 zł oraz na podstawie art. 21 pkt 2 i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 10 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz. U. z 1983r., nr 49, poz. 223 ze zm.) wymierzył mu opłatę za II instancję w kwocie 30 zł. Nie stwierdzono bowiem jakichkolwiek uzasadnionych powodów by odstąpić w tym przypadku od ogólnej zasady orzekania o kosztach sądowych, wedle której to od strony „przegrywającej” ten etap procesu zainicjowany apelacją, zasądza się stosowne należności na rzecz Skarbu Państwa. Skarżący nie wykazał przy tym aby jego sytuacja finansowa uniemożliwiła uiszczenie tychże kosztów, których łączna wysokość za II instancję wynosi 80 zł.

Hanna Bartkowiak